

WOJCIECH ADAM ŚWIĘCH

Pracownik naukowy niezależny

wojtek_swiech@tlen.pl

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-6664-1674>

ZAWÓD POŁOŻNEJ W ŚWIELE PRZEPISÓW OBOWIĄZUJĄCYCH W II RZECZYPOSPOLITEJ. ZARYS PROBLEMU

MIDWIVES' PROFESSION IN THE LIGHT OF THE REGULATIONS IN FORCE IN THE
SECOND REPUBLIC OF POLAND. AN OUTLINE OF THE PROBLEM

Abstract. The article presents the issue of practicing the profession of midwife (obstetrix) in the territory of the Second Polish Republic. The text therefore analyzes Russian, Austrian and Prussian legislation, which was inherited by the reborn Polish state in 1918. Post-partition regulations were in force in the territory of the Second Polish Republic until unification, which took place only in the second half of the 1920s. The aim of the article is to present the regulations concerning the profession of midwife, which were in force in the years 1918-1939. For this purpose, the author of the publication analyzed not only the content of official journals, but also the professional and socio-political press, in order to show the broader context of the problem.

Keywords: midwife; health care profession; Russian, Austrian and Prussian partition; Second Polish Republic; unification

WSTĘP

W sprawach położnych (akuszerok) przez prawie dekadę od odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 r. obowiązywały przepisy dzielnicowe, wydane jeszcze w państwach zaborczych. Unifikacji prawa w tym zakresie dokonano dopiero Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 marca 1928 r. o położnych (weszło ono w życie 21 kwietnia 1929 r.), a do tego czasu na obszarze II RP obowiązywały, często już przestarzałe, przepisy pozaborcze.

Artykuły w czasopiśmie dostępne są na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne – Bez utworów zależnych 4.0 Międzynarodowe (CC BY-NC-ND 4.0)

Wkrótce po zakończeniu I wojny światowej w krajowej prasie zaczęły pojawiać się krytyczne opinie, wskazujące że poziom wykształcenia położnych (akuszerek) nie jest wystarczający, szczególnie w małych miastach, ale przede wszystkim na wsiach. W związku z powyższym, postulowano konieczność kontrolowania działalności położnych. Ponadto domagano się, aby położna stała się osobą urzędową, otrzymującą wynagrodzenie w wysokości zapewniającej godne życie. Proponowano również, żeby liczbę akuszerek określały władze, uwzględniając miejscowe potrzeby. Sugerowano też konieczność reformy nauki, tj. pogłębienia i rozszerzenia wiedzy kandydatek do zawodu, które winny być surowiej egzaminowane¹.

Odpowiednie uregulowanie opieki nad kobietą w okresie porodu lub rodzącą oraz jej dzieckiem, jak się wydaje, winno było stać się jedną z najważniejszych oraz najpilniejszych kwestii do rozwiązania przez polskie władze. Sprawa ta była prawdziwym „barometrem” stosunku władz do własnych obywateli, w tym przypadku do kobiet oraz dzieci. Wysoki stopień zaopiekowania w dziedzinie położnictwa był niezbędnym warunkiem wprowadzenia skutecznej polityki ludnościowej.

Celem niniejszej artykułu jest przedstawienie w zarysie przepisów o położnych (akuszerkach), które zostały odziedziczone po państwach zaborczych i obowiązywały do czasu unifikacji. W tekście dokonano również analizy zawartości dzienników urzędowych wydawanych w II RP w latach dwudziestych oraz trzydziestych XX wieku przez organy administracji (przede wszystkim Dziennika Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, lecz również, choć w ograniczonym zakresie, Monitora Polskiego). Obraz problemów przedstawionych w niniejszym tekście dopełniły artykuły w czasopiśmie wydawanym przez organizacje położnych (akuszerek) oraz ukazujące się w prasie społeczno-politycznej. W ten sposób podjęto próbę oddania atmosfery debaty, która toczyła się wówczas w związku z wykonywaniem zawodu lub ogólnie ujmując, z niesieniem pomocy kobietom i dzieciom (choć w byłym zaborze rosyjskim było to mocno dyskusyjne, biorąc pod uwagę działalność tzw. babek wiejskich). Sprawa być może prezentowała się lepiej w byłym zaborze austriackim lub pruskim. Jednak i tam obowiązujące jeszcze przepisy wprowadzone przez zaborców przed 1918 r. często nie spełniały już wymogów nowoczesnego państwa.

¹ *Sprawa akuszerek*, „Walka o zdrowie”, r. II, nr 6-7, czerwiec-lipiec 1919 r., s. 187-188.

1. BYŁY ZABÓR ROSYJSKI

W byłym zaborze rosyjskim w kwestii położnych zastosowanie miały przepisy Instrukcji dla akuszerki z 1838 r. oraz art. 233-351 rosyjskiej ustawy lekarskiej (Zb. pr. ces. ros., t. XIII z 1913 r.)². W myśl ostatniego ze wspomnianych aktów prawnych działalność położnych (akuszerki) została poddana ścisłej kontroli lekarskiej lekarza powiatowego, gdyż położne były obowiązane składać mu sprawozdania. Zgodnie z rosyjskim ustawodawstwem praktyka położnicza mogła być wykonywana wyłącznie przez uprawnione osoby, które posiadały przewidziany prawem dyplom.

W Cesarstwie Rosyjskim uznawano dyplomy I i II rzędu. Dyplom można było uzyskać po zdaniu egzaminu w odpowiednim zakładzie położniczym. Sprawdzian egzaminacyjny odbywał się w obecności gubernialnego inspektora lekarskiego lub jego pomocnika. Do przedmiotowego egzaminu osoby mogły przygotować się w zakładach położniczo-naukowych (funkcjonowały one zazwyczaj przy klinikach, przy większych szpitalach i kształciły położne I rzędu), w szkołach położniczych (istniały przy każdym szpitalu, pod warunkiem, że posiadał on oddział położniczy, szkoły te przygotowywały położne II rzędu) lub w drodze prywatnej³.

Położne – zwane w Rosji co do zasady akuszerkami – dzieliły się na akuszerki I rzędu lub II rzędu. Jednak w prasie, nawet jeszcze w czasach carskich, kontrowersje wzbudzały kryteria przyjmowania do szkół specjalistycznych kandydatek do tego zawodu. Jak twierdzono w 1907 r., od kobiet aspirujących do bycia akuszerkami I rzędu wymagano przy przyjęciu do placówki szkolnej przedłożenia świadectwa ukończenia czterech klas, a nauka na samym kursie trwała dla nich dwa lata⁴. Jednak w 1910 r. Rada Lekarska wyjaśniała, że kobiety, które ukończyły kurs felczerski oraz posiadały świadectwo ukończenia czterech klas gimnazjum żeńskiego, mogły otrzymać dokument uprawniający do wykonywania zawodu akuszerki I rzędu, nawet po jednorocznych studiach w szkole specjalistycznej⁵. Natomiast od kandydatek do szkół prywatnych, a pragnących stać się akuszerkami II rzędu, nie żądano ponoć żadnych świadectw. W tym wypadku nauka trwała również

² *Odpowiedzialność akuszerki*, „Czasopismo Sądowo-Lekarskie” (1928), nr 1, s. 57.

³ T. HILAROWICZ, *Akuszerki*, [w:] *Encyklopedia podręczna prawa publicznego (konstytucyjnego, administracyjnego i międzynarodowego). Abolicja – państwo*, t. 1, red. Z. Cybichowski, Warszawa 1926, s. 23-24.

⁴ *Szkoły akuszerzyjne*, „Prawda”, nr 32 z dnia 10 sierpnia 1907 r., s. 374.

⁵ *Kronika. Wyjaśnienia*, „Dziennik Kijowski”, nr 24 z dnia 8 lutego 1910 r., s. 4.

jeden rok⁶. W 1926 r. w polskiej prasie fachowej zwracano uwagę na fakt, że przeważająca część położnych, nawet tzw. dyplomowanych, tj. takich, które mogły się wykazać ukończeniem szkoły położnych, nie była w stanie wykonywać zawodu na odpowiednim poziomie. Kobiety te często pochodziły z nizin społecznych, a w związku z obowiązującymi wówczas przepisami przy przyjęciu do szkoły położnych wymagano od nich wyłącznie umiejętności czytania i pisanie oraz wiedzy z podstaw arytmetyki. Akuszerki takie często traktowały więc swój zawód jedynie jako środek zarobkowania, a nie powołanie⁷.

Na podstawie wskazanych uprzednio przepisów co do zasady położne miały prawo wykonywać swoje czynności w przypadku normalnie przebiegającej ciąży, porodzie oraz okresie połogowym. Mając na względzie powyższe, przy odchyleniu od normy położna winna była wezwać lekarza. Należy nadmienić że w Instrukcji z 1838 r. szczegółowo zostały wymienione sytuacje, kiedy ze względu na zdrowie dziecka lub matki położna winna była wezwać lekarza, przypadków tych podano w sumie 61 (w tym w sytuacji krwotoku przy przedwczesnym porodzie)⁸.

Ponadto w byłym zaborze rosyjskim istniały tzw. babki wiejskie, dla których powołano szkoły babek wiejskich (później zniesione)⁹. Na początku XX wieku jedna z takich instytucji kształcących istniała przy Instytucie Położniczym w Warszawie¹⁰. Babki wiejskie mogły wykonywać swój zawód tylko na wsi i tylko tam, gdzie nie było położnej I lub II rzędu¹¹. Już w niepodległej Polsce babki wiejskie, wraz ze znachorami oraz znachorkami, znajdowały się na najniższym szczeblu hierarchii medycznej¹². W latach dwudziestych XX wieku pojawiały się często opinie, że po wsiach, jak również w licznych mniejszych miasteczkach, kobiety zdane były w dalszym ciągu na pomoc babek wiejskich, które uznawano za osoby niewykwalifikowane, co przynosiło zgubne konsekwencje dla rodzących oraz dzieci¹³.

Wiele wskazuje na to, iż dane statystyczne z końca lat 80. XIX wieku nie mogły wskazywać znacznej poprawy w 1918 r., biorąc pod uwagę również

⁶ *Szkoły akuszerskie*, s. 374.

⁷ *Co pisze Dr. medycyny Zygmunt Zakrzewski o położnych*, „Przegląd Akuszerski”, nr 1 z sierpnia 1926 r., s. 3.

⁸ *Odpowiedzialność akuserek*, s. 57.

⁹ HILAROWICZ, *Akuszerki*, s. 24.

¹⁰ *Kurier miejski*, „Gazeta Polska”, nr 80 z dnia 22 marca 1903 r., s. 2.

¹¹ HILAROWICZ, *Akuszerki*, s. 24.

¹² *Medycynnik*, „Kurjer Zagłębia”, nr 258 z dnia 16 listopada 1921 r., s. 2.

¹³ M. HOLDER-EGGEROWA, *Kobieta a Samorząd*, „Samorząd powiatu będzińskiego”, nr 11 z dnia 1 października 1924 r., s. 136; *Egzamin w szkole położnych*, „Iskra”, nr 146 z dnia 1 lipca 1926 r., s. 4.

I wojnę światową. Zgodnie z danymi z końca XIX wieku ze wszystkich guberni Królestwa Polskiego praktykę wykonywało jedynie 750 dyplomowanych akuserek (tj. tych, które ukończyły szkołę akuserek przy warszawskim Instytucie Położniczym) oraz 329 niedyplomowanych (czyli babek wiejskich). Bardziej szczegółowa analiza ówczesnych danych pokazywała, iż wtenczas w Warszawie jedna akuszerka przypadała na 716 kobiet, natomiast w miastach powiatowych lub wsiach (zamieszkałych przez większość ludności tzw. Kongresówki) jedna położna przypadała na aż 300 tys. kobiet¹⁴.

W latach dwudziestych XX wieku w byłym zaborze rosyjskim kobiety nadal nie mogły liczyć na odpowiednią pomoc położniczą. Nie w każdej gminie była akuszerka lub przynajmniej pielęgniarka. W związku z powyższym pojawił się nawet postulat, aby w każdej gminie był przytułek położniczy złożony z jednej lub dwóch izb¹⁵.

2. BYŁY ZABÓR AUSTRIACKI

Zgodnie z dekretem austriackiej Kancelarii Nadwornej z 24 kwietnia 1827 r., znak: L. 11. 840 (Zbiór ustaw politycznych, tom 55, s. 83) o osiedlaniu się lekarzy, chirurgów i akuserek, tym ostatnim po uzyskaniu promocji w jednym z austriackich zakładów naukowych, po zawiadomieniu właściwej władzy, wolno było osiedlać się gdziekolwiek w kraju. Jednak miejscowa władza polityczna dokonywała uprzednio analizy przedłożonego przez stronę dyplomu, a następnie rozstrzygała o dopuszczeniu akuszerki do wykonywania praktyki położniczej¹⁶. Wykwalifikowane położne obowiązane były przestrzegać przepisy służbowe dla akuserek, które wydane zostały rozporządzeniem austriackiego ministra spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministrem wyznań i oświaty z dnia 10 września 1897 r. (Dz. U. P. Nr. 216)¹⁷.

Akt prawny z końca lat dziewięćdziesiątych XIX wieku nie przyczynił się do poprawy pomocy akuszerskiej. Już po trzech latach jego obowiązywania w Galicji Wschodniej dało się wręcz zauważyć spadek liczby bezwzględnej położnych. Natomiast w Galicji Zachodniej konsekwencją rozwiązań przy-

¹⁴ M. STAWIAK-OSOSIŃSKA, *Początki kształcenia akuserek w Częstochowie*, [w:] *Szkolnictwo, opieka i wychowanie w Królestwie Polskim od jego ustanowienia do odzyskania przez Polskę niepodległości 1815-1918*, red. H. Markiewiczowa, I. Czarnecka, Warszawa 2016, s. 165-166.

¹⁵ HOLDER-EGGEROWA, *Kobieta*, s. 4.

¹⁶ HILAROWICZ, *Akuszerki*, s. 24.

¹⁷ Österreichische Nationalbibliothek, <https://alex.onb.ac.at/cgi-content/alex?aid=rpo&datum=1897&size=45&page=1330> [dostęp 08.09.2024].

jętych w 1897 r. było zahamowanie dynamiki przyrostu liczby akuszek¹⁸. Nowe regulacje stawiały wysokie wymagania akuszerkom nie tylko w zakresie wykształcenia zawodowego. Położne musiały być wyposażone w odpowiedni sprzęt medyczny. Powinny były również zaopatrzyć i zapoznać się z wprowadzonymi przepisami służbowymi. Na kobiety wykonujące sztukę położniczą nałożono obowiązek przestrzegania określonych norm etycznych (w zakresie tajemnicy zawodowej, udzielenia pomocy przy porodzie, co uznano za podstawowy obowiązek nadrzędny nad innymi). Jednocześnie na akuszerkach ciążyły obowiązki publiczne. Zostały one bowiem zobligowane do powiadomienia odpowiednich władz o podejrzeniu lub fakcie samoistnego poronienia, dzieciobójstwa, aborcji lub zamiany dzieci przy porodzie¹⁹. Nowe przepisy określały także zasady prowadzenia ewidencji działalności położniczej przy użyciu dziennika porodowego oraz rejestru²⁰. W rozporządzeniu z września 1897 r. władze austriackie określiły jednoroczny okres przejściowy. W tym czasie położne musiały przyswoić sobie dokładnie postanowienia nowych przepisów²¹.

Austriackie rozporządzenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych wydane w porozumieniu z Ministerstwem Sprawiedliwości w dniu 6 marca 1854 r. (Dz. U. P. Nr. 57) zobowiązywało władze polityczne do występowania przeciwko osobom, które bez wymaganych uprawnień trudniły się udzielaniem pomocy akuszerkiej za zapłatą w celu osiągnięcia dochodu (tj. zarobku). Osoby te miały być karane grzywną lub aresztem w granicach przysługujących władzy politycznej do wymiaru kary, o ile przypadki takie nie podlegały ukaraniu w postępowaniu sądowym. Jednak władze miały podjąć te działania w miejscach, gdzie egzaminowane akuszki się znajdowały lub w przypadku gdy taka akuszka mogła być łatwo sprowadzona²². Byłe Namiestnictwo Galicji²³ wydało celem wykonania instrukcji dla akuszek szereg okólników²⁴.

¹⁸ S. REJMAN, *Opieka położnicza a szanse noworodków na przeżycie w powiatach Galicji u schyłku XIX wieku*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, sectio F – Historia” 74 (2021), s. 135.

¹⁹ S. REJMAN, “You Must Swear [...] That Care for the Well-Being and Health of Women in Labor and Their Infants Shall Be the Only Objective of Your Work.” *Midwives in the Galician Autonomy – Statistical and Geographical Analysis by Counties*, „Studia Historiae Oeconomicae” 37 (2019), s. 48.

²⁰ E. MATUSZEWSKA, *Zarys historii zawodu położnej*, Warszawa 2012, s. 58-60.

²¹ Österreichische Nationalbibliothek, <https://alex.onb.ac.at/cgi-content/alex?aid=rpo&datum=1897&size=45&page=1330> [dostęp 08.09.2024].

²² HILAROWICZ, *Akuszerki*, s. 24.

²³ Zob. A. DZIADZIO, M. MATANIAK, *Namiestnictwo galicyjskie (1854-1914). Organizacja i zadania*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” (2018), nr 11 (1), s. 137-167.

²⁴ HILAROWICZ, *Akuszerki*, s. 24.

Po zakończeniu I wojny światowej na terenie II RP – w byłej Galicji – nadal funkcjonowały szkoły położnych w Krakowie oraz we Lwowie, zorganizowane zgodnie z rozporządzeniem austriackiego ministra wyznań i oświaty w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych z 27 stycznia 1898 r. (Dz. U. P. L. 35). Polskie Ministerstwo Zdrowia Publicznego wydało dla tych szkół regulamin rozporządzeniem z dnia 17 września 1920, Dz. U. R. P. Nr. 98, poz. 651. Zgodnie z niniejszym aktem prawnym na kurs do szkoły położnych mogły zostać przyjęte kobiety, które nie przekroczyły 40. roku życia, a gdy były stanu wolnego, po ukończeniu 21. roku życia. W wypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie, dyrektor szkoły uzyskał prawo odstąpienia od tych wymogów formalnych. Kandydatki do ww. placówki edukacyjnej były zobligowane przedłożyć m.in. świadectwo przynajmniej z ukończenia z dobrym wynikiem szkoły ludowej lub powszechnej. Ponadto dyrektor szkoły miał prawo poddania poszczególnych kandydatek egzaminowi wstępnemu, aby móc stwierdzić, czy posiadają one odpowiednie uzdolnienie do należytego korzystania z nauki w szkole położnych²⁵.

Jeszcze w drugiej połowie lat 20. XX wieku w byłej Galicji obowiązywała ustawa z dnia 2 lutego 1891 r. (Dz. u. kr. Nr. 17), która regulowała kwestię gminnych lub okręgowych akuserek. Niniejszy akt prawny nałożył na władze gminne obowiązek udzielenia odpowiedniej pomocy ubogim położnym. Ponadto przedmiotowa ustawa upoważniła wydziały powiatowe do łączenia mniejszych gmin w okręgi akuszeryjne (zgodnie z rozporządzeniem wykonawczym jednostka taka winna była liczyć około 10 tys. osób), choć miało to być czynione w porozumieniu ze starostwem. Rozporządzenie Namiestnictwa z dnia 30 sierpnia 1892 r. (Dz. U. i rozp. kr. Nr. 65) przewidywało trzy sposoby wypłacania położnym wynagrodzenia, tj. w formie rocznej pensji (w wysokości ok. 200 zł) albo za każdą niesioną pomoc ubogiej rodzącej (w kwocie 4 złotych) bądź stosowano system mieszany, tzn. połowę pensji rocznej (czyli 100 złotych, ale jednocześnie za każdy przypadek niesienia pomocy połowę ustalonej stawki (tj. 2 złote)²⁶.

Należy wspomnieć, iż w myśl rozporządzenia w powiecie winno być przeciętnie 10 okręgów, a w omawianym okresie na obszarze byłego zaboru austriackiego było ich 30 lub nawet 40, co zwiększało wydatki gmin. Pojawiały się zatem opinie, iż nie było to wynikiem rzeczywistych potrzeb,

²⁵ Rozporządzenie Ministra Zdrowia Publicznego w przedmiocie regulaminu nauki i służby w państwowych Szkołach położnych na obszarze b. zaboru austriackiego, Dz.U. z 1920 r. nr 98 poz. 651.

²⁶ *Sprawa gminnych i okręgowych akuserek*, „Samorząd Małopolski” (1929), z. 4-5, s. 15-16.

a stanowiło raczej konsekwencję systemu protekcyjnego stosowanego przez miejscowych starostów²⁷.

3. BYŁY ZABÓR PRUSKI

W myśl § 30 niemieckiej państwowej ordynacji przemysłowej z dnia 21 czerwca 1869 r. (Reichs-Gewerbe-Ordnung) w brzmieniu z 26 lipca 1900 r. akuszerka winna była posiadać świadectwo wydane przez właściwą władzę w danym państwie Rzeszy, potwierdzające zdanie wymaganego egzaminu. Jednak zgodnie z § 53 ust. 2 przedmiotowej ustawy owo zezwolenie mogło być odebrane, jeżeli z czynów akuszerki wynikało, że nie posiada ona tych przymiotów, które były wymagane dla wykonywania zawodu w momencie wydawania świadectwa²⁸. Działo się również tak w przypadku utraty praw obywatelskich. Należy także wspomnieć, że jak wskazywał § 147 ordynacji przemysłowej wykonywanie zawodu akuszerki bez świadectwa uzdolnienia podlegało karze²⁹.

Z ustawodawstwa przyjętego w poszczególnych państwach Rzeszy wynikały przepisy egzaminacyjne dla akuszerek lub bardziej szczegółowe wymogi uzyskania wspomnianego już świadectwa. Jednak egzamin co do zasady odbywał się zawsze przed specjalną komisją, której przewodniczył wyższy urzędnik państwowy odpowiedzialny za służbę zdrowia. Natomiast kursy powtarzające dla akuszerek (Wiederholungs-kurse) w Saksonii oraz w kilku innych państwach Rzeszy były obligatoryjne, choć np. w Prusach nie były one przymusowe. Ponadto, co istotne, akuszerki podlegały stałemu nadzorowi ze strony lekarza urzędowego³⁰.

Jak wskazano w § 12 i 13 prawa z dnia 8. lipca 1875 r. o wykonaniu prawa dotacyjnego z dnia 30. kwietnia 1873 r., państwowe szkoły akuszerskie przeszły wraz z całym majątkiem (zarówno ruchomym, jak i nieruchomym) na własność związków prowincjonalnych. Te jednostki administracyjne zobowiązane zostały do dalszego utrzymywania szkół akuszerskich i połączonych z nimi zakładów położniczych. Związki prowincjonalne na ziemiach zaboru pruskiego utrzymywały również przejęte od państwa szkoły akuszerskie

²⁷ Tamże, s. 16.

²⁸ Nr 336 – Wyrok z 17 marca 1924 r., I. rej. 1007/22, [w:] *Zbiór Wyroków Najwyższego Trybunału Administracyjnego. Rocznik II. Rok 1924*, red. K. Birgfellner, J. Morawski, W. Świniarski, Warszawa 1925, s. 238-240.

²⁹ HILAROWICZ, *Akuszerki*, s. 24.

³⁰ Tamże.

wraz z zakładami położniczymi, w tym w Poznaniu. Na związki powiatowe nałożono natomiast obowiązek wypłacania (wynikało to z aktu prawnego z dnia 28. maja 1875 r.) zapomóg albo premii ubogim akuszerkom, zamieszkującym na obszarze danej jednostki. Ponadto wspomniane związki zostały zobowiązane do utrzymywania akuszerki obwodowych. Natomiast większe gminy miejskie musiały wypłacać roczne zapomogi pieniężne zakładom położniczym, które utrzymywane były przez korporacje dobroczynne, religijne lub rozmaite fundacje³¹.

Zgodnie z przepisami karnymi prywatny przedsiębiorca prowadzący placówkę położniczą był zobligowany do posiadania odpowiedniego zezwolenia administracyjnego. Jednocześnie akuszerka winna była posiadać świadectwo zdania egzaminu zawodowego, choć dodatkowo co trzy lata musiała przedstawić dokument potwierdzający pozytywny wynik egzaminu sprawdzającego bieżące uzupełnianie wiedzy. Istotne jest również to, że w byłej dzielnicy pruskiej regulacje zaborcze wymagały od akuszerek, aby ta – niosąc pomoc – nie zważała na zamożność lub pozycję społeczną kobiety. Położna nie mogła opuścić rodzącej, kierując się np. chęcią większego zarobku u innej kobiety. Co więcej, musiała się wykazać pewną powściągliwością w kwestii żądania zapłaty za swoje usługi. Położna została również zobowiązana do zwalczania przekonań, poglądów, wierzeń lub praktyk niemających oparcia w ówczesnej wiedzy medycznej. Jeśli życie dziecka mogło być zagrożone, akuszerka została zobligowana do udzielenia chrztu, a o sakramencie miała zawiadomić odpowiednią osobę spełniającą funkcje sakralne (tj. duchownego)³².

4. UNIFIKACJA PRAWA O POŁOŻNYCH W II RP

W II RP w latach 20. XX wieku kwestią unifikacji przepisów dotyczących położnych zajmowało się Ministerstwo Spraw Wewnętrznych (w jego strukturach Generalna Dyrekcja Służby Zdrowia), które opracowało projekt ustawy. W styczniu 1928 r. w polskiej prasie pojawiła się informacja, że międzyministerialna konferencja przystąpiła do uzgodnienia projektu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o położnych, przygotowanego przez ww. jednostkę MSW. Zapowiedziano wówczas, że opracowany akt prawny

³¹ J. FREJLICH, *Gospodarstwo samorządowe w byłej dzielnicy pruskiej*, „Czasopismo Prawnicze i Ekonomiczne” 20 (1922), nr 3-6, s. 92.

³² D. ŁUKASIEWICZ, *Zdrowie i choroba w Prusach 1871-1918*, „Studia Zachodnie” (2017), nr 19, s. 102.

będzie w sposób jednolity regulował na terytorium całego państwa prawa pozwalające na zajmowanie się położnictwem oraz normował wykształcenie położnych³³.

Przepisy o położnych (akuszerkach) ujednolicono Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 marca 1928 r. o położnych. Niniejszy akt prawny ogłoszono 22 marca 1928 r., a wszedł on w życie 21 kwietnia 1928 r. (tj. po upływie trzydziestu dni od dnia jego ogłoszenia) i miał moc obowiązującą w całej Polsce, z wyjątkiem województwa śląskiego, gdzie moc jego obowiązywania została uzależniona od zgody Sejmu Śląskiego³⁴. Rozporządzenie z marca 1928 r. (z mocą ustawy) było długo wyczekiwane przez środowisko położnych. Faktem bezspornym było to, że sprawy dotyczące ww. zawodu były do tego czasu uregulowane przez przestarzałe przepisy ustawodawcze pruskie, austriackie oraz rosyjskie. Zdaniem polskiej prasy dowodem konieczności przygotowania nowych (opartych na wymogach ówczesnego położnictwa) przepisów był fakt wydania w 1928 r. nowej pruskiej ustawy o położnych. Zakładano wtenczas również, że polski akt prawny w znacznym stopniu przyczyni się do bardziej równomiernego rozmieszczenia położnych na obszarze II RP³⁵.

Zgodnie z aktem z marca 1928 r. prawo wykonywania zawodu oraz używania tytułu położnej przysługiwało osobom, które posiadały obywatelstwo polskie, a zarazem ukończyły jedną z państwowych szkół położnych lub wskazaną w rozporządzeniu samorządową szkołę położnych lub złożyły wymagany egzamin po ukończeniu jednej z prywatnych szkół położnych, wymienionych w przedmiotowym rozporządzeniu³⁶. Okres nauczania w szkołach położnych, jak postulowało samo środowisko akuszerek³⁷, miał trwać co do zasady 2 lata i dzielić się na 4 semestry (semestr I i III po 4, a II oraz IV po 6 miesięcy). Jednak zgodnie z aktem wykonawczym z września 1928 r. minister spraw wewnętrznych mógł zezwolić na zmniejszenie okresu nauczania w szkołach położnych, jednak nie więcej niż do 12 miesięcy³⁸.

³³ *Ustawa o położnych*, „Kurjer Zachodni «Iskra»”, r. XIX, nr 21 z dnia 21 stycznia 1928 r., s. 1.

³⁴ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 marca 1928 r. o położnych, Dz.U. z 1928 r. nr 34 poz. 316.

³⁵ *Obowiązki i prawa położnych*, „Katolik Polski”, r. IV, nr 74 z dnia 29 marca 1928 r., s. 3.

³⁶ T. HILAROWICZ, *Położne*, [w:] *Encyklopedia podręczna prawa publicznego (konstytucyjnego, administracyjnego i międzynarodowego). Państwo związkowe – źródła lecznicze*, t. 2, red. Z. Cybichowski, Warszawa 1930, s. 637.

³⁷ *Ustawa o położnych*, „Przegląd Akuszerzyjny”, nr 1 ze stycznia 1928 r., s. 10.

³⁸ Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 25 września 1928 r. w sprawie wykonania rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 marca 1928 roku o położnych, Dz.U. z 1929 r. nr 2 poz. 20.

Ponadto w akcie wykonawczym do rozporządzenia z marca 1928 r. wskazano, że osoby, które pragnęły wykonywać czynności położnych, winne były zarejestrować się u powiatowej władzy administracji ogólnej, przedkładając dowód obywatelstwa polskiego oraz dyplom z ukończenia jednej ze szkół położnych znajdujących się na obszarze państwa polskiego³⁹. Jednak osoby zarejestrowane przed wejściem w życie Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 marca 1928 r. o położnych miały prawo wykonywania zawodu i używania tytułu położnej na mocy wcześniej obowiązujących przepisów⁴⁰.

Minister spraw wewnętrznych mógł nadać prawo wykonywania czynności położnych osobom, które ukończyły równorzędną szkołę położnych za granicą kraju i posiadały polskie obywatelstwo, oraz osobom, które tego obywatelstwa nie posiadały, lecz ukończyły równorzędną szkołę położnych za granicą lub jedną ze szkół polskich, poprzednio wskazanych. Jednak jeżeli była to szkoła prywatna, konieczne było zdanie egzaminu. Przyznawanie pozwoleń osobom bez polskiego obywatelstwa mogło nastąpić wyłącznie na czas określony i po stwierdzeniu, że właściwe państwo obce stosuje w tym względzie zasadę wzajemności⁴¹.

Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 25 września 1928 r. w sprawie wykonania rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 marca 1928 r. o położnych, szczegółowe obowiązki osób wykonujących ww. zawód miały zostać określone instrukcją wydaną przez ministra spraw wewnętrznych. Zbiór zasad, przepisów ustalających sposób postępowania dla położnych ogłoszono w Monitorze Polskim, który opublikowano z datą 13 sierpnia 1929 r. Jak wskazano w instrukcji, położna uprawniona do wykonywania zawodu przed rozpoczęciem praktyki winna była zarejestrować się u właściwego lekarza powiatowego, okazując dyplom z ukończenia szkoły położnych oraz poświadczenie obywatelstwa, względnie pozwolenie ministra spraw wewnętrznych na wykonywanie zawodu. Przy rejestracji położna była winna okazać lekarzowi powiatowemu swoje narzędzia pracy (w tym kanki szklane pochwowowe i stolcowe, sterylizator, cewniki, nożyczki pępowinowe, termometry, szczotki do rąk, czepki, ręczniki, obszerny fartuch lekarski). Winna była wówczas również nabyć u niego po jednym egzemplarzu dziennika położnej oraz przedmiotowej instrukcji dla położ-

³⁹ Tamże.

⁴⁰ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 marca 1928 r. o położnych, Dz.U. z 1928 r. nr 34 poz. 316.

⁴¹ HILAROWICZ, *Położne*, s. 637.

nych (z przepisami, z którymi musiała się dokładnie zapoznać, aby się do nich ściśle stosować)⁴². Warto wspomnieć, że instrukcja dla położnych z 1929 r. zawierała także przepisy w zakresie życia prywatnego kobiet wykonujących ten zawód. Położna winna była oczywiście moralnie się prowadzić, dbać o czystość osobistą oraz własnego mieszkania. Ponadto kładziono nacisk na zasady etyczne zawodu w stosunku do lekarzy, ale również do pozostałych przedstawicielek zawodu⁴³.

Położne obowiązane były do odbywania periodycznych uzupełniających kursów przeszkalających, choć od tej zasady dopuszczono wyjątki (wojewódzka władza administracji ogólnej mogła w wyjątkowych wypadkach zwolnić z obowiązku odbycia kursu uzupełniającego). Nadzór nad wykonywaniem czynności położnych i ich przeszkoleniem należał do powiatowych władz administracji ogólnej, o ile ww. rozporządzenie z marca 1928 r. nie stanowiło inaczej. Osoby winne naruszenia przepisów zawartych w ostatnim ze wspomnianych rozporządzeń oraz rozporządzeń lub zarządzeń wydanych na jego podstawie – o ile dany czyn nie był zagrożony karą surowszą – podlegały karze aresztu do 6 tygodni i grzywny do 500 złotych lub jednej z tych kar⁴⁴.

Przyjęte w 1928 r. rozwiązania prawne spotkały się z krytyką części środowiska położnych z byłego zaboru pruskiego. W organie prasowym Związku Zawodowego Położnych z siedzibą w Poznaniu postulowano, aby rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 marca 1928 r. uzupełniono. Wskazywano bowiem, że państwo polskie winno zapewnić czynnym zawodowo położnym minimalny dochód, a jednocześnie oczekiwano, aby podeszłe wiekiem oraz niezdolne do pracy przedstawicielki tego zawodu otrzymywały odpowiednią pensję emerytalną. Ponadto sugerowano, iż do praktyki władze winny dopuścić tylko tyle położnych, ile koniecznie potrzeba⁴⁵.

Przed II wojną światową zostało również wydane Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r., zmieniające akt prawny z dnia 16 marca 1928 r. o położnych. Już w instrukcji z 1929 r. wskazano co prawda, że każda położna winna być gotowa do niesienia pomocy kobiecie o każdej porze, mogła jej jednak odmówić w określonych przypadkach (gdy położna była sama obłożnie chora lub była już wezwana do innej rodzącej, względnie do osoby potrzebującej nagłej pomocy lub miała

⁴² Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 2 maja 1929 r. zawierającym instrukcję dla położnych, M.P. z 1929 r. nr 185, poz. 448,

⁴³ M. WRZEŚNIEWSKA, B. BĄK, *Historia zawodu położnej i kształtowanie się opieki okołoporodowej na świecie i w Polsce*, „Studia Medyczne” 27 (2012), nr 3, s. 97.

⁴⁴ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 marca 1928 r. o położnych.

⁴⁵ S. KLUGOWA, *Troski położnych o jutro*, „Nowiny akuszerskie”, nr 11 z listopada 1928 r., s. 7.

pod opieką kobietę z gorączką połogową)⁴⁶. W rozporządzeniu z 1933 r. znalazł się zapis, że zarejestrowana położna wezwana do rodzącej jest obowiązana udzielić jej pomocy o każdej porze, jeżeli nie zachodzi poważna ku temu przeszkoda. Jednocześnie w akcie prawnym z pierwszej połowy lat trzydziestych XX wieku stwierdzono, iż każdej położnej, która udzieliła pomocy lub przybyła do jej udzielenia, należy się odpowiednia zapłata za trud oraz zwrot rzeczywistych i usprawiedliwionych wydatków. W przypadku braku dobrowolnej umowy, położna zobligowana była przyjąć wynagrodzenie według taksy, którą ustalał wojewoda (Komisarz Rządu m. st. Warszawy)⁴⁷. Ponadto akt prawny z dnia 27 października 1933 r. zmienił zapisy Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 marca 1928 r. o położnych w ten sposób, że to ostatnie obowiązywało na całym terytorium państwa polskiego, w tym w województwie śląskim⁴⁸.

WNIOSKI

Z przeprowadzonej w tekście analizy wynika jednoznacznie, że w II Rzeczypospolitej kobiety oraz ich dzieci nie miały równego dostępu do usług położnych (akuserek). Ich sytuacja była w dużym stopniu zależna od tego, w której części państwa polskiego zamieszkiwały (a nawet w jakiej wielkości miejscowości przebywały). Liczba położnych, jak i poziom ich wykształcenia, był mocno skorelowany z tym, w ramach którego systemu prawnego państwa zaborczego położna (akuszerka) uzyskiwała uprawnienia do wykonywania zawodu. Jest faktem bezspornym, że w XIX i na początku XX wieku nastąpił znaczny rozwój techniki oraz nauk przyrodniczych, dzięki ogromnemu ożywieniu w badaniach, a w konsekwencji licznym przełomowym odkryciom. Pomiędzy Cesarstwem Rosyjskim, Austro-Węgrami oraz państwem niemieckim występowały znaczne różnice w jakości kształcenia oraz techniki ustawodawczej.

Zmiany w prawie często nie nadążały za bieżącym rozwojem medycyny. Było to szczególnie widoczne w byłym zaborze rosyjskim. Jak wykazano w niniejszym artykule, na ziemiach byłego Królestwa Polskiego jeszcze na

⁴⁶ Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 2 maja 1929 r.

⁴⁷ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 marca 1928 r. o położnych, Dz.U. z 1933 r. nr 84 poz. 628.

⁴⁸ Tamże.

początku drugiej połowy lat 20. XX stulecia obowiązywały przepisy z 1838 r., tzw. Instrukcja dla akuszerok. Ponadto, jak się wydaje, polskie władze tolerowały w byłym zaborze rosyjskim działalność tzw. babek wiejskich, które bez odpowiedniego wykształcenia, opierając się na „potocznej wiedzy” na temat położnictwa, stanowiły wręcz zagrożenie dla zdrowia i życia kobiet oraz ich dzieci.

Sytuacja prezentowała się lepiej w byłej Galicji. Austriacki ustawodawca w XIX wieku starał się co jakiś czas dokonywać zmian w przepisach dotyczących położnych, w tym w instrukcjach dla przedstawicielek tego zawodu (m.in. w 1874, 1881 oraz 1897 r.). Jednak rozwiązania przyjęte w latach dziewięćdziesiątych XIX wieku nie przyniosły oczekiwanych efektów, a w tzw. Galicji Wschodniej przyniosły pogorszenie sytuacji w dziedzinie położnictwa. Pomimo to do końca I wojny światowej nie podjęto dalszych prób zdecydowanej reformy systemu opieki nad kobietami i ich dziećmi. Polskie władze w 1920 r. przyjęły tylko prowizoryczne rozwiązania odnośnie do szkół dla położnych w byłym zaborze austriackim. W II RP na obszarze byłej Galicji na podstawie pozaborczych przepisów funkcjonowały okręgi akuszerskie, które w znacznym stopniu obciążały gminy. Nasuwają się więc wątpliwości, czy w tym przypadku, używając współczesnych pojęć, wydatki publiczne były dokonywane w sposób celowy i oszczędny, z zachowaniem zasad uzyskiwania najlepszych efektów z danych nakładów oraz optymalnego doboru metod i środków służących osiągnięciu założonych celów.

W byłej dzielnicy pruskiej do momentu unifikacji obowiązywały również rozwiązania prawne odziedziczone po zaborcy. Już od końca XIX stulecia Niemcy, w tym Prusy, uchodziły za państwo opiekuńcze, będące wzorem dla innych władz. Jednak po I wojnie światowej zdawano sobie sprawę z tego, że nawet pruskie przepisy w zakresie położnych nie do końca przystają do wymogów nowoczesnego państwa.

Unifikacji prawa o położnych dokonano w II RP dopiero niemal po 10 latach od odzyskania przez Polskę niepodległości. Celem Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 marca 1928 r. o położnych było bez wątpienia upowszechnienie opieki sprawowanej przez samodzielne położne nad kobietami oraz ich dziećmi, niezależnie od ich sytuacji materialnej. Miało również zapewnić wyższy poziom kształcenia i wymusić na położnych ustawiczne podnoszenie kwalifikacji. Od razu pojawiły się opinie, iż niniejszy akt prawny wymaga uzupełnienia, a władze winny wprowadzić limit w liczbie położnych uprawnionych do wykonywania tego zawodu. Przed II wojną światową, jak wykazuje analiza zawartości dzienników urzędowych, wydano

trzy akty zmieniające⁴⁹ oraz jeden akt wykonawczy do rozporządzenia z marca 1928 r.⁵⁰ Znamienne jest to, że Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 marca 1928 r. uchylone zostało 31 października 1996 r.⁵¹ Zatem rozporządzenie z mocą ustawy z okresu międzywojennego obowiązywało przez prawie 80 lat (choć z pewnymi zmianami i z uwzględnieniem aktów wykonawczych przyjętych po 1945 r.). Stało się tak, pomimo tego, że po II wojnie światowej, a potem po 1989 r. doszło do znacznych zmian w systemie polityczno-społecznym oraz gospodarczym. Można więc przyjąć, iż rozporządzenie z marca 1928 r. – jak na czasy, w których zostało wydane – było dosyć nowoczesne, choć do wybuchu II wojny światowej nie zdążyło ono zapewne rozwiązać wszystkich problemów (wynikających również z pozabiorczych przepisów prawa) w zakresie położnictwa.

BIBLIOGRAFIA

- Co pisze Dr. medycyny Zygmunt Zakrzewski o położnych*, „Przegląd Akuszerski”, nr 1 z sierpnia 1926 r., s. 3-5.
- DZIADZIO Andrzej, MATANIAK Mateusz, *Namiestnictwo galicyjskie (1854-1914). Organizacja i zadania*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” (2018), nr 11 (1), s. 137–167.
- Egzamin w szkole położnych*, „Iskra”, nr 146 z dnia 1 lipca 1926 r., s. 4.
- FREJLICH Józef, *Gospodarstwo samorządowe w byłej dzielnicy pruskiej*, „Czasopismo Prawnicze i Ekonomiczne” 20 (1922), nr 3-6, s. 27-126.
- HILAROWICZ Tadeusz, *Akuszerki*, [w:] *Encyklopedia podręczna prawa publicznego (konstytucyjnego, administracyjnego i międzynarodowego). Abolicja – państwo*, t. 1, red. Z. Cybichowski, Warszawa 1926, s. 23-24.
- HILAROWICZ Tadeusz, *Położne*, [w:] *Encyklopedia podręczna prawa publicznego (konstytucyjnego, administracyjnego i międzynarodowego). Państwo związkowe – źródła lecznicze*, t. 2, red. Z. Cybichowski, Warszawa 1930, s. 636-637.

⁴⁹ Zob. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 marca 1928 r. o położnych, Dz.U. z 1933 r. nr 84 poz. 628; Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28 grudnia 1934 r. o unormowaniu właściwości władz i trybu postępowania w niektórych działach administracji państwowej, Dz.U. z 1934 r. nr 110 poz. 976; Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 listopada 1938 r. o rozciągnięciu mocy obowiązującej niektórych aktów ustawodawczych na ziemie odzyskane w październiku i listopadzie 1938 r., Dz.U. z 1938 r. nr 91 poz. 628.

⁵⁰ Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 25 września 1928 r. w sprawie wykonania rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 marca 1928 roku o położnych, Dz.U. z 1929 r. nr 2 poz. 20. Ustawa z dnia 5 lipca 1996 r. o zawodach pielęgniarki i położnej, Dz.U. z 1996 r. nr 91 poz. 410.

⁵¹ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 marca 1928 r. o położnych, Dz.U. 1928 nr 34 poz. 316.

- HOLDER-EGGEROWA Maria, *Kobieta a Samorząd*, „Samorząd powiatu będzińskiego”, nr 11 z dnia 1 października 1924 r., s. 135-137.
- KLUGOWA Stanisława, *Troski położnych o jutro*, „Nowiny akuszerskie”, nr 11 z listopada 1928 r., s. 7.
- Kronika. Wyjaśnienia, „Dziennik Kijowski”, nr 24 z dnia 8 lutego 1910 r., s. 4.
- Kuryer miejski, „Gazeta Polska”, nr 80 z dnia 22 marca 1903 r., s. 2.
- ŁUKASIEWICZ Dariusz, *Zdrowie i choroba w Prusach 1871-1918*, „Studia Zachodnie” (2017), nr 19, s. 87-118.
- MATUSZEWSKA Eleonora, *Zarys historii zawodu położnej*, Warszawa 2012.
- Medycynnik, „Kurjer Zagłębia”, nr 258 z dnia 16 listopada 1921 r., s. 2.
- Nr 336 – Wyrok z 17 marca 1924 r., I. rej. 1007/22, [w:] *Zbiór Wyroków Najwyższego Trybunału Administracyjnego. Rocznik II. Rok 1924*, red. K. Birgfeldner, J. Morawski, W. Swinarski, Warszawa 1925, s. 238-240.
- Obowiązki i prawa położnych, „Katolik Polski”, r. IV, nr 74 z dnia 29 marca 1928 r., s. 3.
- Odpowiedzialność akuszerki, „Czasopismo Sądowo-Lekarskie” 1 (1928), nr 1, s. 57.
- REJMAN Sabina, *Opieka położnicza a szanse noworodków na przeżycie w powiatach Galicji u schyłku XIX wieku*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, sectio F – Historia” 74 (2021), s. 1290153.
- REJMAN Sabina, „You Must Swear [...] That Care for the Well-Being and Health of Women in Labor and Their Infants Shall Be the Only Objective of Your Work.” *Midwives in the Galician Autonomy — Statistical and Geographical Analysis by Counties*, „Studia Historiae Oeconomicae” 37 (2019), s. 46-66.
- Sprawa akuszerki, „Walka o zdrowie”, r. II, nr 6-7, czerwiec-lipiec 1919 r., s. 187-188.
- Sprawa gminnych i okręgowych akuszerki, „Samorząd Małopolski” (1929), z. 4-5, s. 15-17.
- STAWIAK-OSOSIŃSKA Małgorzata, *Początki kształcenia akuszerki w Częstochowie*, [w:] *Szkolnictwo, opieka i wychowanie w Królestwie Polskim od jego ustanowienia do odzyskania przez Polskę niepodległości 1815-1918*, red. H. Markiewiczowa, I. Czarnecka, Warszawa 2016, s. 164-173.
- Szkoły akuszerskie, „Prawda”, nr 32 z dnia 10 sierpnia 1907 r., s. 374.
- Ustawa o położnych, „Kurjer Zachodni «Iskra»”, r. XIX, nr 21 z dnia 21 stycznia 1928 r., s. 1.
- Ustawa o położnych, „Przegląd Akuszerski”, nr 1 ze stycznia 1928 r., s. 9-10.
- WRZEŚNIEWSKA Marzena, BĄK Beata, *Historia zawodu położnej i kształtowanie się opieki okołoporodowej na świecie i w Polsce*, „Studia Medyczne” 27 (2012), nr 3, s. 89-102.

ZAWÓD POŁOŻNEJ
W ŚWIECIE PRZEPISÓW OBOWIĄZUJĄCYCH W II RZECZYPOSPOLITEJ.
ZARYS PROBLEMU

STRESZCZENIE

Artykuł przedstawia kwestię wykonywania zawodu położnej (akuszerki) na obszarze II Rzeczypospolitej. W tekście poddano zatem analizie ustawodawstwo rosyjskie, austriackie i pruskie,

które zostało odziedziczone przez odrodzone w 1918 r. państwo polskie. Przepisy pozaborcze obowiązywały na terytorium II RP do czasu unifikacji, która nastąpiła dopiero w drugiej połowie lat 20. XX wieku. Celem artykułu jest przedstawienie regulacji dotyczących zawodu położnej, które obowiązywały w latach 1918-1939. W tym celu autor publikacji dokonał analizy nie tylko zawartości dzienników urzędowych, ale również prasy fachowej oraz społeczno-politycznej, aby ukazać szerszy kontekst problemu.

Słowa kluczowe: położna; zawód ochrony zdrowia; zabór austriacki, rosyjski i pruski; II Rzeczpospolita; unifikacja